

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 49 (566)

Mierzeszyn, październik 2023 r. ISSN 2082-0089 Rok 14

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.

OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK KREOWAŁ KS. ARCYBISKUPA GRZEGORZA RYSIA KARDYNAŁEM

Watykan, 30 września 2023 roku



Przemówienie Papieża Franciszka w czasie konsystorza publicznego, podczas którego ustanowił nowych kardynałów. Plac św. Piotra w Watykanie, 30 września 2023 roku.

NOWI KARDYNAŁOWIE

Myśląc o tej uroczystości, a zwłaszcza o was, drodzy bracia, którzy zostaniecie Kardynałami, przyszedł mi na myśl tekst z Dziejów Apostolskich (por. 2, 1-11). Jest to tekst fundamentalny: opis Pięćdziesiątnicy, chrztu Kościoła... Ale tak naprawdę, moje myśli przyciągnął pewien szczegół: wyrażenie, które wyszło z ust Żydów, którzy „przebywali wtedy w Jerozolimie” (w. 5). Powiedzieli to: „Partowie, Medowie, Elamici...” (w. 9) i tak dalej. Ta długa lista ludów sprawiła, że pomyślałem o Kardynałach, którzy dzięki Bogu pochodzą ze wszystkich części świata, z najróżniejszych narodów. Dlatego też wybrałem ten fragment biblijny.

Rozważając go później, zdałem sobie sprawę z pewnego rodzaju „niespodzianki” ukrytej w tym skojarzeniu idei, niespodzianki, w której z radością zdawało mi się rozpoznać, jeśli tak można powiedzieć, humor Ducha Świętego.

Czym jest ta „niespodzianka”? Polega ona na tym, że zwykle my, pasterze, czytając opis Pięćdziesiątnicy utożsamiamy się z Apostołami. To naturalne, że tak jest. Z drugiej strony, ci „Partowie, Medowie, Elamici” i tak dalej, których w mojej myśli kojarzyłem z Kardynałami, nie należą do grupy uczniów, znajdują się poza Wieczernikiem, są częścią tego „tłumu”, który „zebrał się” usłyszawszy szum wywołany przez porywisty wiatr (por. w. 6). Apostołowie byli „wszyscy Galilejczykami” (por. w. 7), podczas gdy zgromadzeni ludzie byli „ze wszystkich narodów pod słońcem” (w. 5), podobnie jak biskupi i kardynałowie w naszych czasach.

Tego rodzaju odwrócenie ról skłania do zastanowienia, a przyglądając się temu bliżej, ujawnia interesującą perspektywę, którą chciałbym się z wami podzielić. Chodzi o odniesienie tego do nas – czynię to jako pierwszy – doświadczenia tych Żydów, którzy dzięki darowi Bożemu stali się protagonistami wydarzenia Pięćdziesiątnicy, to znaczy „chrztu” Duchem Świętym, który dał początek jednemu, świętemu, katolickiemu i apostołskiemu Kościołowi. Podsumowałbym tę perspektywę w następujący sposób: odkrycie na nowo ze zdumieniem daru otrzymania Ewangelii «w naszych językach» (w. 11), jak mówią ci ludzie. Pomyślmy raz jeszcze z wdzięcznością o darze otrzymania ewangelizacji i o tym, że wywodzimy się z ludów, które w swoim czasie przyjęły kerygmat, głoszenie tajemnicy zbawienia, a przyjmując go, zostały ochrzczone w Duchu Świętym i stały się częścią Kościoła. Kościoła Matki, który mówi we wszystkich językach, który jest jeden i katolicki.

Otóż, to słowo z Księgi Dziejów Apostolskich każe nam myśleć, że zanim staniemy się „apostołami”, zanim staliśmy się kapłanami, biskupami, kardynałami, jesteśmy „Partami, Medami, Elamitami” i tak dalej, i tak dalej. A to powinno rozbudzić w nas poczucie podziwu i wdzięczności za to, że otrzymaliśmy łaskę Ewangelii w poszczególnych narodach, z których się wywodzimy. Myślę, że jest to bardzo ważne i nie należy o tym zapominać. Ponieważ tam, w historii naszego ludu, powiedziałbym w „ciele” naszego ludu, Duch Święty dokonał cudu przekazania tajemnicy Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. I przyszedł do nas „w naszych własnych językach”, na ustach i w gestach naszych dziadków i naszych rodziców, katechetów, księży, zakonników... Każdy z nas może

sobie przypomnieć konkretne głosy i twarze. Wiara jest przekazywana „w dialekcie”, przez matki i babcie.

Istotnie, jesteśmy ewangelizatorami w takim stopniu, w jakim zachowujemy w naszych sercach zdumienie i wdzięczność za to, że otrzymaliśmy Ewangelię. A raczej z bycia ewangelizowanymi, ponieważ w rzeczywistości chodzi o dar nieustannie obecny, który domaga się ciągłego odnawiania w pamięci i w wierze.

Bracia i siostry, najmilsi Kardynałowie, Pięćdziesiątnica – podobnie jak chrzest każdego z nas – nie należy do przeszłości, lecz jest aktem stwórczym, który Bóg nieustannie ponawia. Kościół – i każdy z jego członków – żyje tą tajemnicą wciąż aktualną. Nie żyje „z dochodu”, a tym bardziej z dziedzictwa archeologicznego, jakkolwiek cennego i szlachetnego. Kościół i każdy ochrzczony żyje każdym Bożym dniem, mocą działania Ducha Świętego. Także czynność, którą tutaj teraz spełniamy ma sens, jeśli przeżywamy ją w tej perspektywie wiary. A dzisiaj, w świetle słowa, możemy pojąć tę rzeczywistość: wy, nowi Kardynałowie, przybyliście z różnych stron świata, a ten sam Duch, który uczynił płodną ewangelizację waszych narodów, teraz odnawia w was wasze powołanie i misję w Kościele i dla Kościoła.

Z tej refleksji, zaczerpniętej z owocnej „niespodzianki”, chciałbym po prostu wyciągnąć konsekwencję dla was, bracia Kardynałowie, i dla waszego Kolegium. Chciałbym ją wyrazić za pomocą obrazu orkiestry: Kolegium Kardynalskie jest powołane, aby przypominać orkiestrę symfoniczną, reprezentującą symfoniczność i synodalność Kościoła. Mówię także „synodalność” nie tylko dlatego, że jesteśmy w przededniu pierwszego Zebrania Synodu, które ma właśnie taki temat, ale dlatego, że wydaje mi się, iż metafora orkiestry może dobrze naświetlić synodalny charakter Kościoła.

Symfonia żyje dzięki umiejętnej kompozycji barw różnych instrumentów: każdy z nich wnosi swój wkład, czasem sam, niekiedy w połączeniu z jakimś innym, czasem z całym zespołem. Różnorodność jest konieczna, jest niezbędna. Ale każdy dźwięk musi przyczyniać się do wspólnego projektu. W tym celu fundamentalne jest wzajemne słuchanie: każdy muzyk musi słuchać innych. Jeśli ktoś słuchałby tylko samego siebie, niezależnie od tego, jak wysublimowany byłby jego dźwięk, nie wyszłoby to symfonii na dobre; to samo stałoby się, gdyby jedna sekcja orkiestry nie słuchała innych, ale grała tak, jakby była sama, jakby była całością. A dyrygent orkiestry jest w służbie tego rodzaju cudu, jakim za każdym razem jest wykonanie symfonii. Musi słuchać bardziej niż ktokolwiek inny, a jednocześnie jego zadaniem jest pomóc każdej osobie i całej orkiestrze rozwinąć twórczą wierność do maksimum, wierność wykonywanemu dziełu, ale twórcza, zdolna nadać duszę tej partyturze, sprawić, by rozbrzmiewała tu i teraz w sposób wyjątkowy.

Drodzy bracia i siostry, dobrze nam robi spojrzenie na siebie w obrazie orkiestry, aby uczyć się być zawsze coraz bardziej Kościołem symfonicznym i synodalnym. Proponuję to w szczególności wam, członkom Kolegium Kardynalskiego, z pocieszającą wiarą, że mamy Ducha Świętego jako naszego nauczyciela: nauczyciela dla każdego wnętrza i nauczyciela podążania razem. On tworzy różnorodność i jedność, On jest samą harmonią. Powierzmy siebie Jego łagodnemu i silnemu przewodnictwu, a także troskliwej opiece Maryi Dziewicy..

papież FRANCISZEK

Watykan, 30 września 2023 roku



45. ROCZNICA WYBORU JANA PAWŁA II NA STOLICĘ PIOTROWĄ

MODLITWA DO ŚW. JANA PAWŁA II

Święty Janie Pawle II!

Jako następca św. Piotra uczyłeś, że „nie jest łatwo miłować miłością głęboką, która polega na autentycznym składaniu daru z siebie. Tej miłości można nauczyć się jedynie wnikając w tajemnicę miłości Boga. Wpatrując się w Niego, jednocząc się z Jego ojcowskim Sercem, stajemy się zdolni patrzeć na siostry i braci nowymi oczyma, w postawie bezinteresowności i solidarności, hojności i przebaczenia. Tym wszystkim jest właśnie miłosierdzie”.

Prosimy Cię, byś nam wyprosił u Boga bogatego w miłość i miłosierdzie łaskę powrotu do Niego i do wspólnoty Ludu Bożego przez szczerze nawrócenie, wierność Dobrej Nowinie o zbawieniu, Kościołowi oraz Krzyżowi Chrystusowemu. Prowadź nas drogami Dekalogu, Ewangelii i wiecznikowego przykazania miłości. Ucz nas trudnej, ukrzyżowanej, ale pięknej miłości, że bardziej warto „być” niż „mieć”.

Dzieciom wskazuj drogę do pełnego rozwoju i świętości. Uproś u Boga, by dzieci poczęte były kochane przez rodziców i mogły się szczęśliwie narodzić. Młodym przypominaj, że choćby inni od nich nie wymagali, oni muszą od siebie wymagać, gdyż są przyszłością rodziny, narodu i Kościoła.

Uproś małżonkom wierność sakramentalnej przysiędze małżeńskiej oraz wytrwanie w miłości do końca. Charyzmat bycia świętym ojcem i świętą matką.

Prezbiterom, sługom Słowa Bożego i Świętych Sakramentów – wybłagaj cnotę wierności powołaniu, ducha prawdziwej pobożności, pokory, ascezy, pracowitości, ofiarności, miłowania Boga i Kościoła oraz powierzonych wiernych – nie tylko słowem, ale czynami bogatymi w miłość i poświęcenie bez reszty. Chorem wybłagaj zdrowie i moc do dźwignia krzyża.

Niech przez Twoje wstawiennictwo Duch Święty nieustannie przychodzi i odnawia oblicze ziemi, także polskiej ziemi, byśmy nie lękali się wprowadzić Chrystusa w nasze osobiste życie, do naszych rodzin i miejsc pracy.

Naucz nas adorować Chrystusa Obecnego w Eucharystii, który przemienia serce człowieka. Prowadź nas drogami ewangelicznej prawdy i miłości do pełnego zjednoczenia z Bogiem.

Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

NOWY KIEROWNIK „GOŚCIA GDAŃSKIEGO”



Ks. Arcybiskup Tadeusz Wojda SAC Metropolita Gdański powołał 1 września 2023 roku nowego kierownika gdańskiego oddziału „Gościa Niedzielnego”. Został nim ks. Mateusz Tarczyński.

Ks. Mateusz Tarczyński urodził się 9 czerwca 1990 roku. Pochodzi z Parafii Przemienienia Pańskiego w Gdyni Cisowej. Dnia 23 maja 2015 w Konkatedralnej Bazylice Mariackiej w Gdańsku otrzymał z rąk Ks. Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia Metropolity Gdańskiego święcenia prezbiteratu. Obecnie pracuje w duszpasterstwie (jest rezydentem) w Parafii Matki Bożej Fatimskiej w Gdańsku Żabiance. Jest sekretarzem (kapelanem) Ks. Biskupa Piotra Przyborka, członkiem Archidiecezjalnej Komisji Liturgicznej, Dyrektorem Wydziału Kurii Metropolitalnej ds. Komunikacji.

Życzymy Ks. Mateuszowi wielu łask Bożych w pracy dla dobra Kościoła Gdańskiego.

d.A.





JAN PAWEŁ II – CYWILIZACJA ŻYCIA

List pasterski Episkopatu Polski
zapowiadający ogólnopolskie
obchody XXIII Dnia Papieskiego

Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

Życie jest darem, który człowiek otrzymuje od Boga. Troska z jaką właściciel z dzisiejszej Ewangelii przygotowuje winnicę – otaczając ją murem, kopiąc tłocznie i stawiając wieżę – jest obrazem miłości Boga, który stwarzając świat i wyposażając człowieka w rozum i wolną wolę dał mu warunki do rozwoju. Dary te są wyrazem zaufania wobec człowieka, który odkrywając wolę Bożą, może kierować własnym życiem i wpływać na losy innych. W ten sposób Bóg zaprosił człowieka do budowania na świecie „*cywilizacji życia*”. Jej podstawą jest rodzina i rodząca się w niej nowe życie. Dzieci są nadzieją, która rozkwita wciąż na nowo, projektem, który nieustannie się urzeczywistnia, przyszłością, która pozostaje zawsze otwarta. Przychodząc na świat, przynoszą z sobą orędzie życia, które wskazuje na Stwórcę, o czym przypomniał na Kongresie Rodzin w Rzymie w 2000 roku św. Jan Paweł II.

Człowiek jednak nadużył zaufania, którym obdarzył go Bóg, czego wyrazem we wspomnianej przypowieści jest bunt robotników przeciwko właścicielowi winnicy. Wszedł on w miejsce Boga i sam zaczął decydować o życiu, jego wartości i sensie. Tragiczne skutki tej postawy św. Jan Paweł II określił mianem „*cywilizacji śmierci*”. Stanowi ją wszystko, co godzi w samo życie, jak wszelkiego rodzaju zabójstwa, ludobójstwa, aborcja, eutanazja i dobrowolne samobójstwo; wszystko, cokolwiek narusza całość osoby ludzkiej, jak okaleczenia, tortury zadawane ciału i duszy, próby wywierania przymusu psychicznego; wszystko, co ubliża godności ludzkiej, jak nieludzkie warunki życia, arbitralne aresztowania, deportacje, niewolnictwo, prostytutka, handel kobietami i młodzieżą; a także nieludzkie warunki pracy (KDK, 27).

Dlatego przeżywając, w łączności z papieżem Franciszkiem, XXIII Dzień Papieski, pod hasłem Jan Paweł II – Cywilizacja życia, chcemy wrócić do orędzia, które św. Jan Paweł II zapisał na kartach encykliki *Evangelium vitae*. Papież przypomniał o godności i wartości ludzkiego życia, a także wskazał w jaki sposób w opozycji do „*cywilizacji śmierci*” budować „*cywilizację życia*”.

I. Kim jest człowiek?

Współcześnie fundamentalną kwestią w budowaniu „*cywilizacji życia*” nie jest już tylko prawda o godności człowieka, gdyż jest ona zazwyczaj jasno prezentowana zarówno w nauczaniu Kościoła jak i prawodawstwie świeckim. Dzisiaj główne kontrowersje związane są z próbą odpowiedzi na pytanie – jaka istota może być nazwana człowiekiem? Na podstawie jakich kryteriów można to ocenić i kto te kryteria ustala?

Czytelne stanowisko Kościoła w tej kwestii zaprezentował św. Jan Paweł II, który pisał: od chwili zapłodnienia (...) rozpoczyna się życie, które nie jest życiem ojca ani matki, ale nowej istoty ludzkiej, która rozwija się samoistnie. (...) Tę oczywistą prawdę (...) nowoczesna genetyka potwierdza cennymi dowodami.

Ukazała ona, że od pierwszej chwili istnieje dokładny program tego, kim będzie ta żywa istota (...). Od zapłodnienia rozpoczynają się dzieje życia człowieka, choć potrzeba czasu, aby każda z jego wielkich potencjalnych zdolności w pełni się ukształtowała i mogła być wykorzystana (EV, 60). Przytoczone słowa stanowią jednoznaczną odpowiedź na podnoszone w debacie publicznej pytania dotyczące m.in. prawa rodziców, a zwłaszcza matki, do decydowania o życiu dziecka, które nosi w swoim łonie. Sprzeciwiają się również próbom wymuszenia na ustawodawcy uchwalenia prawa do bezpłatnego dostępu do aborcji i nakazowi jej wykonywania pracownikom ochrony zdrowia.

Nie brakuje dziś także głosów, które w imię etyki jakości życia, czyli na podstawie przyjętych standardów biologicznych, intelektualnych, psychicznych czy ekonomicznych, dla których najważniejszymi kryteriami są użyteczność i sukces za wszelką cenę, odmawiają prawa do życia osobom chorym i z niepełnosprawnościami. Ma się to dokonywać poprzez ograniczanie im dostępu do leczenia, izolację a także pozbawianie ochrony prawnej czy wręcz eutanazję. Tymczasem (...) cierpienie, które pod tyłu różnymi postaciami obecne jest w naszym ludzkim świecie, jest w nim obecne także i po to, ażeby wyzwać w człowieku miłość, ów właśnie bezinteresowny dar z siebie na rzecz innych ludzi, ludzi cierpiących. (SD, 29). Ludzie chorzy mają więc do odegrania w dziejach świata wprawdzie trudną, ale jednak szczególnie ważną rolę.

II. Ewangelia życia

U źródeł „*cywilizacji życia*” stoi potrzeba ewangelizacji. Tylko bowiem w perspektywie wiary można w pełni odkryć wartość i godność każdego ludzkiego istnienia. Wynikają one najpierw z prawdy o stworzeniu człowieka, którego Bóg chciał dla niego samego, zaprosił go do „*zarządzania*” światem i przekazywania życia. Człowiek musi posiadać niezwykłą wartość w oczach Boga – pisał w Kazaniach na Areopagu Karol Wojtyła – jeśli dla jego odkupienia Syn Boży sam staje się człowiekiem. Także męka, śmierć i zmartwychwstanie ukazują wartość ludzkiego życia, zwłaszcza naznaczonego cierpieniem. W końcu równość ludzi, wielkość ich posłannictwa i związana z tym godność opierają się na tym, że ostatecznym celem człowieka jest życie z Bogiem w wieczności.

III. Budowa cywilizacji życia

Budowanie „*cywilizacji życia*” jest zadaniem Kościoła i całego społeczeństwa. Jej fundamentalne prawo stanowi miłość – jedyne właściwe odniesienie człowieka do człowieka. Wyraża się ono we współczuciu, solidarności i gotowości do ofiary.

Zadania ochrony i promocji życia należą także do ustawodawców. Wprawdzie prawo nie jest jedynym narzędziem obrony ludzkiego życia, ale odgrywa istotną rolę w kształtowaniu sumień i relacji społecznych. Nie wystarczy jednak samo tylko zniesienie niegodziwych praw godzących bezpośrednio w prawo do życia. Należy także podejmować prorodzinne działania społeczne i prawodawcze w oparciu o nowe zasady polityki w sferze pracy, rozwoju miast, budownictwa mieszkaniowego i usług, tak aby można było pogodzić



rytm pracy z rytmem życia rodzinnego oraz zapewnić rzeczywistą opiekę dzieciom i osobom w podeszłym wieku (EV, 90). Wiele współczesnych sumień formowanych jest również przez treści przekazywane w mediach. Potrzeba dziś większej promocji macierzyństwa i ojcostwa, zwłaszcza w mediach społecznościowych, aby ukazać je także jako drogę do realizacji siebie i osiągnięcia szczęścia. Łącząc w działaniu wszelkie społeczne siły musimy znacząco poprawić zatrważającą dziś sytuację demograficzną naszej Ojczyzny. W tej dziedzinie niestety należy bić na alarm!

Niezwykle istotne są działania podejmowane w ochronie życia i zdrowia przez lekarzy, ratowników medycznych, farmaceutów, pielęgniarki i położne oraz kapelanów, którzy najbardziej związani są z tajemnicą życia. W dzisiejszym kontekście kulturowym i społecznym, w którym nauka i sztuka medyczna zdają się czasem tracić swój wrodzony wymiar etyczny potrzeba waszego jasnego świadectwa wierności prawdzie i sumieniu. Szczególną wdzięczność wyrażamy tym, którzy realizują swoją posługę w hospicjach, domach opieki lub dziennego pobytu, a także wspierających rodziny w opiece nad chorymi pozostającymi w domach.

Trudno wymienić wszystkie osoby i instytucje służące trosce o życie. Są wśród nich domy dziecka, rodziny zastępcze, osoby czuwające nad „oknami życia”, jadłodajnie, schroniska dla bezdomnych czy domy samotnej matki. Ich działania nie byłyby jednak możliwe bez ofiarnej postawy darczyńców i wolontariuszy, którzy kierowani wielkoduszną i bezinteresowną miłością, otaczają opieką osoby chore, samotne, ofiary wojen i kataklizmów oraz tych, którzy muszą się znaleźć w odpowiednim środowisku wychowawczym, aby przezwyciężyć uzależnienie i odzyskać wiarę w sens życia. Nie możemy jednak zapomnieć, że to przede wszystkim rodzice uczą swoje dzieci autentycznej wolności, która się urzeczywistnia przez bezinteresowny dar z siebie, i rozwijają w nich szacunek dla innych, poczucie sprawiedliwości, postawę akceptacji (...), dialogu, wielkodusznej służby i solidarności oraz wszelkie inne wartości, które pomagają przyjmować życie jako dar (EV, 93).

Szczególnym znakiem wyobraźni miłosierdzia jest dziś pomoc niesiona przez miliony Polaków ofiarom wojny w Ukrainie. Niech nadal trwa modlitwa o pokój, o szacunek dla ludzkiego życia oraz nasza solidarność z potrzebującymi. Wierzymy, że w ten sposób „cywilizacja życia” zwycięży „cywilizację śmierci”, a potęga miłości i dobra pokona zbrodnicze zakusy złego.

IV. „Żywy pomnik” św. Jana Pawła II

W budowanie cywilizacji życia włączają się także stypendyści Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Moja pasja pomocy ludziom nie pozwala mi beczynnym siedzieć i pozostawać obojętną na potrzeby drugiego człowieka – stwierdza Weronika, stypendystka z archidiecezji przemyskiej. Jako wolontariuszka w hospicjum nie żałuję ani jednej spędzonej tam chwili. Każde spotkanie z pacjentami, uśmiech, dotyk i pomoc w najprostszych rzeczach ukształtowały moją wrażliwość. Fundacja co roku swoją opieką obejmuje blisko dwa tysiące zdolnych uczniów i studentów z

niezamożnych rodzin, z małych miejscowości w całej Polsce. Jedną z absolwentek programu jest Magda z archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, która mówi: Mam 3 braci i 5 siostr. Moi rodzice powtarzali nam, że są otwarci na życie, że Pan Bóg jest życiem, które przyjmują do siebie z ufnością. Widziałam, że to zaufanie do Niego czyni naszą rodzinę szczęśliwą, a On błogosławił moim rodzicom, aby byli w stanie zadbać o każdego z nas. Kiedy najbardziej tego potrzebowaliśmy z pomocą przyszła Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Dziś ja, jako żona i mama staram się pielęgnować w sobie to, co zasiali we mnie rodzice i przekazywała Fundacja. Jestem wdzięczna Bogu za dar szczęśliwej, dużej rodziny, na którą patrzę z perspektywy dorosłego człowieka i chcę żyć w podobny sposób w swojej nowej rodzinie – z wartościami chrześcijańskimi, z Bogiem w sercu. W przyszłą niedzielę, podczas kwesty przy kościołach i w miejscach publicznych, będziemy mogli wesprzeć materialnie ten wyjątkowy, konsekwentnie budowany od 23 lat przez nas wszystkich „żywy pomnik” wdzięczności św. Janowi Pawłowi II. Niech udzielone w ten sposób wsparcie, nawet w obliczu osobistych trudności i niedostatków, będzie wyrazem naszego budowania cywilizacji życia i miłości.

Na czas owocnego przeżywania XXIII Dnia Papieskiego udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Podpisali:

Pasterze Kościoła Katolickiego w Polsce
obecni na 395. Zebraniu Plenarnym Konferencji
Episkopatu Polski



IN MEMORIA W 100. ROCZNICĘ POŚWIĘCENIA POMNIKA I TABLIC KU CZCI POLEGLYCH W I WOJNIE ŚWIATOWEJ Z PARAFII KATOLICKIEJ I EWANGELICKIEJ W MIERZESZYNIE

W latach 1914 – 1918 toczyła się I wojna światowa zwana Wielką, na frontach której za Cesarza i Ojczyznę walczyli też mieszkańcy katolickiej i ewangelickiej parafii w Mierzeszynie.

W wyniku wojny z rodzinnych domów i gospodarstw ubyło aż 105 uczestników konfliktu, a niektóre rodziny zostały doświadczone poległymi i rannymi oraz inwalidami wojennymi kilkakrotnie.

W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku wśród rodzin poległych i innych osób i w środowiskach kombatanckich zrzeszonych w kołach, towarzystwach i związkach kombatanatów (Kriegervereine) zrodziła się myśl i plan upamiętnienia ich pomnikami, kamieniami pamiątkowymi i tablicami naściennymi umieszczanymi w obiektach sakralnych np. w Sobowidzu i Mierzeszynie.

W Mierzeszynie głównym inicjatorem upamiętnienia poległych lokalnych bohaterów tablicami naściennymi (Heldentafeln) w kościele i pomnikiem był pastor Willi Russe, który urząd komisarycznego administratora parafii ewangelickiej objął 1 lutego 1921 roku i takie dzieło zaplanował na początku swej posługi duszpasterskiej.

W celu zebrania środków finansowych na to zbożne dzieło zaplanowano między innymi wydanie okolicznościowych kart pocztowych z wizerunkiem pomnika (Denkmal) w cenie po 20 fenigów, które można było nabyć na plebanii. Rodziny poległych mogły zgłaszać ich do umieszczenia na tablicach za darmo. Dochód ze sprzedaży miał być przekazany stowarzyszeniu gminnemu. Niestety pochłonęła je inflacja i pilniejsze wydatki oraz splata zadłużeń.

Idea ufundowania tablic naściennych ku czci poległych odżyła na początku 1923 roku, kiedy to dzięki wsparciu władz samorządowych i ofiarodawców udało się zebrać wystarczające na rozpoczęcie budowy środki finansowe. Wiosną tego roku udało się w końcu zawiesić tablice naścienne w kościele i przygotować materiały pod pomnik.

W niedzielę 13 maja 1923 roku w kościele ewangelickim odbyło się nabożeństwo żałobne ku czci poległych połączone z poświęceniem 8 tablic naściennych umieszczonych w kruchcie z udziałem mistrza malarskiego Fritza Leopolda Henniga z Gdańska, który zadbał o ich stronę artystyczną.

Po krótkiej liturgii pastor Willi Russe wygłosił okolicznościowe kazanie, które wywarło wielkie

wrażenie na zgromadzonych uczestnikach uroczystości i poświęcił tablice, a konfirmantka Hilde Jahnke z Mierzeszyna wyrecytowała wiersz.

Następnie przy dźwięku nowych dzwonów uczestnicy udali się z wieńcami i sztandarami organizacji i stowarzyszeń kościelnych pod plebanie, gdzie przywitał ich chór puzonów pod dyrygenturą G. Schwertfegera z Błotni i stowarzyszenie młodych panien. Potem zebrani udali się na plac w kościelnym ogrodzie, na którym stał pomnik ku czci poległych, ozdobiony girlandami, sąsiadujący z masztem z powiewającą flagą.

Pod pomnikiem po przemówieniu pastora i poświęceniu pomnika chór dziecięcy pod kierunkiem nauczyciela Schmekela złożył wieńce, a następnie zebrani usłyszeli pieśń „*Jak oni spoczywają w pokoju*” wykonaną przez chór puzonów.

Potem głos zabrała panna Karnath, a następnie przy wtórze rozlegających się z oddali dźwięków chóru puzonów złożono wieńce. Uroczystość zakończyła podniosła pieśń „*Blížej mój Boże*”.

Od maja 1928 roku przy pomniku przy każdej okazji spotykali się członkowie miejscowego Związku Kombatanatów (Kriegerverein Meisterwalde) wspominając poległych na frontach wojny krewnych, kolegów i sąsiadów.

DARIUSZ DOLATOWSKI





w ostatnim czasie...

ZOSTAŁA OCHRZCZONA:

1. MAJA KORYCKA, zam. Mierzyszyn, ur. 9 lipca 2023, och. 14 października 2023 (rodzice wyrażają zgodę na publikację informacji).

ZMARLI:

1. STEFAN JÓZEF KRAUSE, zam. Domachowo, ur. 24 sierpnia 1958, zm. 24 września 2023, pogrzeb odbył się 28 września 2023 w Mierzyszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).
2. ZBIGNIEW ADAM FORMELLA, zam. Czerniec, ur. 8 lutego 1946, zm. 25 września 2023, pogrzeb odbył się 28 września 2023 w Mierzyszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).
3. RYSZARD ADAM ARAŚNIEWICZ, zam. Olszanka, ur. 29 lipca 1958, zm. 27 września 2023, pogrzeb odbył się 4 października 2023 w Mierzyszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).
4. ANDRZEJ PAWEŁ JANIĄK, zam. Kozia Góra, ur. 19 lipca 1962, zm. 22 września 2023, pogrzeb odbył się 2 października 2023 w Mierzyszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).

PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁÓW MIERZESZYŃSKICH: ROK 2023

451. Ewa i Piotr Koryccy, Mierzyszyn
452. Wiesław Kielczykowski, Mierzyszyn
453. Michalina Ziobroń, Zaskoczyn
454. Grażyna i Czesław Wlazło, Mierzyszyn
455. Maria Fryca, Mierzyszyn
456. Bogumiła i Władysław Płonscy, Zaskoczyn
457. Janina Szuba, Mierzyszyn
458. ks. kanonik Gerard Borys, Zblewo
459. Irena Dorawa, Zblewo
460. Barbara Turska, Błotnia
461. Mariola Murmańska, Olszanka
462. Beata i Ryszard Rywaczy, Mierzyszyn
463. Halina Ronowicz, Błotnia
464. Zofia, Janina Kluskiewicz, Błotnia
465. Janina i Adam Sikorscy Błotnia
466. Pelagia Malec, Mierzyszyn
467. Mieczysława Stosio, Mierzyszyn
468. Irena Rywacka, Mierzyszyn
469. Zuzanna Bliszczyk, Domachowo
470. Władysław Gajęcki, Domachowo
471. Helena Stosio, Domachowo
472. Barbara i Ryszard Adamczyk, Zaskoczyn
473. Anna i Ryszard Masełbas, Warcz
474. Rodzina Banasik, Mierzyszyn
475. Czesław Adamczyk, Mierzyszyn
476. Wiesława i Tadeusz Mejer, Domachowo
477. Ewa Rosiak, Olszanka
478. Maria i Władysław Ornowscy, Mierzyszyn
479. Krystyna Gwóźdź, Warcz
480. Agnieszka i Wojciech Napiórkowscy, Mierzyszyn
481. Józef Rekowski, Gdańsk

Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych

NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE W PAŹDZIERNIKU 2023 W NASZEJ PARAFII

- ▶ dla młodzieży i dorosłych od poniedziałku do soboty po Mszy świętej;
- ▶ dla dzieci w poniedziałki i piątki o godz. 17.30.





45. ROCZNICA WYBORU KS. KARDYNAŁA KAROLA WOJTYŁY NA STOLICĘ PIOTROWĄ *16 października 2023 roku*



Nowy Papież Jan Paweł II udziela Światu i Miastu swojego pierwszego błogosławieństwa papieskiego Bazylika Świętego Piotra w Watykanie, 16 października 1978 roku.

STRONA INTERNETOWA

PARAFII: www.parcyfa.ia3k.pl

CMENTARZA: www.mogily.pl/mierzczyn

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzyszynie
PL 34 8335 0003 0303 2437 2000 0001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIĘ – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzyszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzyszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzczyn@diecezjagdansk.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.